

Toruń, 5.09.2023 r.

Prof. dr hab. Piotr Błajet

Wydział Filozofii i Nauk Społecznych UMK w Toruniu

Instytut Nauk Pedagogicznych

Recenzja rozprawy doktorskiej

Pani mgr Pauliny Nowotarskiej pt. „Medialne obrazy ciała a podejmowanie praktyk cielesnych przez młodzież” przygotowanej pod kierunkiem dr hab.

Anny Gawęł, prof. UJ

Praca składa się z wprowadzenia, cz. I – Teoretyczne podstawy badań, cz. II – założenia metodologiczne badań własnych, cz. III – Analiza i interpretacja wyników badań własnych, zakończenia z wnioskami praktycznymi, bibliografii, spisów materiałów własnych, aneksu.

Trzy rozdziały składają się na część I - Teoretyczne podstawy badań.

W rozdziale I wyjaśniane są koncepcje ciała w naukach filozoficznych, socjologicznych, psychologicznych i pedagogicznych. Przedstawione są opinie filozofów, którzy koncentrowali się na ciele i cielesności oraz wpłynęli na rozwój społecznej refleksji o ciele. Opisywane są różne koncepcje cielesności, w tym platońskie i neoplatońskie, manichejskie, materialistyczno-naturalistyczne, humanistyczne, personalistyczne, fenomenologiczne, psychologizująco-behawiorystyczne, przyrodnicze, socjologiczne, teologiczne i postmodernistyczne, a także prezentowane wyróżnione funkcje ludzkiego ciała określone przez Stanisława Kowalczyka.

W następnej kolejności autorka zajęła się tematem cielesności w kontekście psychologicznym, odwołując się do dwóch różnych grup pojęć. Pierwsza grupa obejmuje terminy takie jak „obraz ciała”, „schemat ciała”, „wizerunek ciała” oraz druga grupa obejmuje terminy takie jak „Ja cielesne”, „Ja fizyczne” i „Ja

somatyczne”. Ponadto wspomniane są czynniki fizyczne, kulturowe i społeczne, które wpływają na percepcję ciała.

Poruszony jest też temat nieobecności ciała w socjologii. W ostatniej części tego rozdziału omawiane jest pedagogiczne podejście do zdrowia i ciała, które traktuje człowieka jako całość biopsychospołeczną.

W rozdziale II analizowane jest znaczenie zdrowia z perspektywy holistycznej. Przedstawione są rozważania dotyczące zachowań zdrowotnych, przybliżony jest temat uwarunkowań zachowań związanych ze zdrowiem, przyjmujący podział ich determinant na podmiotowe i pozapodmiotowe uwarunkowania działań zdrowotnych ludzi. Ponadto przytaczane są przykłady zachowań fizycznych, które mogą być zarówno szkodliwe jak i korzystne dla zdrowia.

W rozdziale III jest mowa o kluczowej roli, jaką media odgrywają w procesie socjalizacji w dobie społeczeństwa somatycznego. Omawiane są funkcje mediów, zwłaszcza w zakresie edukacji, a także ich zasadnicza rola w kształtowaniu norm, podtrzymywaniu wartości i kształtowaniu modeli ról i praktyk społecznych. Przybliżone zostało pojęcie komunikowania i jego kategorie, rodzaje mediów, a szczególna uwaga zwrócona jest na „nowy” Internet (Internet to chyba nie medium, jak twierdzi autorka), YouTube i Instagram.

Część II dysertacji zawiera założenia metodologiczne badań własnych. Autorka przedstawia założenia teoretyczne przeprowadzonych badań. W rozdziale piątym przedstawiono cel, przedmiot badań, problemy, zmienne i hipotezy

Część III, najobszerniejsza, zawiera wyniki analiz empirycznych.

W zakończeniu pracy przedstawiona została interpretacja uzyskanych wyników oraz wskazania praktyczne. Pracę zamyka bibliografia, która zawiera spisy obrazów, tabel i wykresów, a także aneks, w którym prezentowane jest autorskie narzędzie badawcze „Młodzież wobec ciała” w wersjach dla kobiet i mężczyzn.

Ocena.

1. Dysertacja zawiera solidną podbudowę teoretyczną. Autorka wykazuje się dużą erudycją. Pokazuje różnorodne wątki dotyczące przedmiotu badań. Odwołuje się do prac z różnych okresów historycznych, a zatem i kontekstów społecznych mogących rzutować na sposób postrzegania i opisywania ciała. Zastrzeżenie recenzenta budzi brak przeglądu i analizy prezentacji ciała w mediach społecznościowych. Sądzę, że ze względu na temat pracy powinien być tym kwestiom poświęcony osobny rozdział. Wtedy być może nieco inaczej wyglądałaby część praktyczna projektu: zamiast opierać się tylko na własnych badaniach w konstruowaniu kategorii analitycznych autorka mogłaby wykorzystać wcześniejsze dokonania badaczy lub skonfrontować je z innymi i na tej bazie skorygować te wytworzone pierwotnie przez siebie. Być może przyczyniłoby się do podniesienia wartości pracy.
2. Doktorantka wykazuje się wysoką świadomością badawczą przede wszystkim w zakresie zdolności do oceny i analizy informacji, danych i wyników badań, rozumienia metodyki badawczej, analiza danych, pracy z literaturą naukową. Kompetencje w zakresie analizy danych naukowych odnoszą się do umiejętności i wiedzy związanych z gromadzeniem, przetwarzaniem, interpretacją i prezentacją danych w kontekście badań naukowych, zrozumienie i umiejętność stosowania różnych technik statystycznych.
3. Autorka zastosowała strategię mieszaną: połączyła podejście ilościowe z jakościowym. Łączenie strategii ilościowej i jakościowej jest coraz bardziej popularne w badaniach naukowych. Kombinacja tych dwóch podejść pozwala na uzyskanie bardziej kompleksowego i wszechstronnego zrozumienia badanego zjawiska. Porównanie i zestawienie wyników uzyskanych za pomocą różnych metod mogą pomóc w potwierdzeniu i weryfikacji wyników. Strategia mieszana pozwala na bardziej

wszechstronne odpowiedzenie na zróżnicowane pytania badawcze. Taki efekt doktorantka w znacznym stopniu uzyskała

4. Język i forma pracy: Tekst jest napisany w klarowny i zrozumiały sposób, co znacznie ułatwiało zrozumienie zawartości. Praca została starannie zredagowana i zgodnie z akademickimi standardami. Zastrzeżenie jednak moje budzi fakt występujący czasami brak dyscypliny pojęciowej, również w kwestiach zasadniczych – o tym poniżej.

Część dyskusyjno-krytyczna.

1. Korelacje między liczbą deklarujących uczestnictwo w mediach a liczbą prezentujących zachowania

Pytania w pracy dotyczyły jedynie faktu korzystania z mediów i faktu podejmowania aktywności. O ile takie zestawienie korelacyjne jest wystarczające w kwestii, np. przedłużania rzęs, to jest to mocno ograniczające wnioskowanie wtedy, gdy pytamy o aktywności, które mogą być w istotny sposób różnicowane pod względem częstotliwości, czasu trwania, jakości. Nie można wykluczyć, że wśród badanych było duże zróżnicowanie w tych parametrach. W przypadku pewnych zachowań nie sam fakt jego podejmowania jest istotny, a właśnie częstotliwość i czas trwania oraz jakość w kontekście skutków edukacyjnych. Na przykład, odpowiedź pozytywną o aktywność fizyczną dawali przypuszczalnie badani, którzy ćwiczą tylko w ramach obowiązkowych zajęć wychowania fizycznego (częstotliwość, czas trwania, jakość na niskim poziomie) oraz trenujący w klubach sportowych (częstotliwość, czas trwania, jakość na wysokim poziomie). Podobny problem dotyczy odżywiania, stosowania używek, a także korzystania z mediów. Stąd wartość wnioskowania o poziomie zmiennych i związku między nimi jest mocno ograniczona.

2. Zabrakło w dysertacji rozdziału o medialnych prezentacjach ciała i cielesności. Autorka zdecydowała się na samodzielną analizę, a nie

wykorzystała licznych opracowań już istniejących w literaturze polskiej i światowej.

3. Niejasnym jest, dlaczego autorka pominęła w swoim projekcie badawczym medium, jakim jest Facebook. Faktem jest, że obecnie młodzież rzadziej z niego korzysta, ale jednak obecni 20-latkowie wychowali się na tym medium bardzo popularnym jeszcze kilka lat temu.
4. Autorka używa w dysertacji bardzo często pojęć „ciało” i „cielesność”, co jest oczywiście uzasadnione. Jednakże nie ustrzegła się pułapek pojęciowych. Obrazują to przykładowe fragmenty z dysertacji oryginalne lub zaczerpnięte przez autorkę z innych źródeł (zachowano oryginalną formę czcionki):
 - „Przedmiotem poznania zmysłowego jest człowiek, a cały proces poznawczy inicjuje się w jego cielesności. Ciało pełni więc ważną funkcję epistemologiczną, która jest nieodzownym warunkiem powstania i funkcjonowania procesów poznawczych człowieka” (s. 21)
 - „*Ja-cielesne obejmuje szerszy zakres, uzupełnia obraz ciała o dodatkowe desygnaty. Przede wszystkim wskazuje na świadomość podmiotu związanego z ciałem, zakorzenioną w doświadczeniu cielesności*”(s. 27)
 - „*...uznanie cielesności za główny element Ja, zrównuje bowiem kontrolowanie ciała z kontrolowaniem własnej tożsamości*”(s. 36)
 - „Ciało jest konstytutywną częścią natury człowieka, zatem ważnym zadaniem rodziców i pedagogów powinno być wychowanie do takiego przeżywania cielesności, które będzie podkreślało jej podmiotowość” (s. 42)
 - „Ze względu na tematykę pracy analizie poddam takie praktyki cielesne, jak: رژیم diety, ćwiczeń fizycznych i pięknego ciała, jak również skutki zdrowotne związane z przyjmowaniem substancji psychoaktywnych oraz aktywnością seksualną, która jest szczególnym aspektem cielesności.” (s. 64)

- „...aspekty cielesności (np. proces starzenia się, trwania w chorobie bądź umierania).; zobrazowanej zdrowotnej cielesności” (s. 103)

- „Cielesność rozumiana jest przeze mnie w szerszym znaczeniu - jako właściwość ciała, pole wrażeń, które pozwala na bezpośrednie przeżywanie świata i własnego istnienia. Taki też sposób ujmowania ciała i cielesności przyjmował M. Merleau-Ponty, który zaznaczał, że *ciało stanowi fundament ludzkiego doświadczenia. Sytuuje się ono na styku dwóch podstawowych dążeń: epistemologicznego, w tym sensie, że ciało własne jest punktem widzenia na świat, i odgrywa decydującą rolę w poznaniu, oraz ontologicznego, ponieważ świadomość wcielona to nasz sposób bycia w świecie*” (s. 109)

Pragnę nadmienić, że, gdy używa się wymienionych wyżej pojęć, dość łatwo jest narazić się na ryzyko braku precyzji i niekonsekwencji, bo nie tylko w mowie potocznej, ale i w literaturze przedmiotu istnieje duże zamieszanie „co do ciała”. Podobnie sprawa ma się z pojęciem „umysłu”: niemożliwe jest precyzyjne ujęcie.

Wiele zamieszania wynika z „kartezjańskiego błędu”: ciało jest co najwyżej mechanizmem, który można kompletnie opisać za pomocą języka fizyki. Znamiennym jest, że z języka codziennego angielskiego, francuskiego, niemieckiego (być może też innych) wyparte zostały określenia ciała żyjącego, które w języku greckim określa się *sarx*, a pozostało *soma*. Adekwatne do *sarx* słowa pozostały tylko w wyrażeniach frazeologicznych (skostniałych), na przykład:

(ang.) *flesh and blood* natura ludzka; *sins of the flesh* grzechy ciała; (franc.) *Le Verbe s'est fait chair* a Słowo stało się ciałem; *l'esprit est prompt et la chair faible* duch ochoczy, chociaż ciało mdłe; (niem.) *sich tief ins eigene fleisch schneiden* zadać sobie głęboką ranę; przen wyrządzić sobie samemu krzywdę, działać na własną szkodę; *Menschen von fleisch und Blut* ludzie z krwi i kości, prawdziwi <żywi> ludzie.

Być może pojęcia ciało i cielesność mogłyby być rozumiane w taki sposób: ciało jest składową podmiotu: ma zdolność doznawania, przeżywania – jest zatem bytem (składową bytu), który subiektywnie doznaje, przeżywa, a także wchodzi w zależność z innym bytem (istnieniem) lub przedmiotem. Dzięki tej składowej jesteśmy świadomi świata zewnętrznego (obrazy, dźwięki, ciepło, ruch powietrza itd.) i wewnętrznego (ból, przyjemność, głód, pragnienie, wstręt, pożądanie, zdrętwienie, zmęczenie, zrelaksowanie, pozycja ciała, ułożenie członów ciała itd.). Świadomość tę określamy zwykle odczuwaniem.

Cielesność to poczucie bycia ciałem, posiadanie tożsamości cielesnej odróżniającej jednostkę od innych: płeć, wygląd, sprawność, zmysłowość.

Upraszczając wywód, można by rzec, że cielesność jest pochodną bycia ciałem, tak jak podmiotowość jest pochodną bycia podmiotem, umysłowość pochodną bycia umysłem, osobowość pochodną bycia osobą...

5. W podsumowaniu podrozdziału 2.2.2 *Wybrane zachowania co do ciała a zdrowie* na s. 71 autorka stwierdza, że „skutki zachowań związanych ze zdrowiem i ciałem mogą wpływać korzystnie bądź niekorzystnie na funkcjonowanie człowieka w różnych obszarach: psychologicznym, fizycznym, a także społecznym.” Jest tu niekonsekwencja logiczna: w tytule *zachowania co do ciała a zdrowie*, a w podsumowaniu „...*zachowań związanych ze zdrowiem i ciałem*”. Jednakże przede wszystkim należy zauważyć, że w podrozdziale nie ma treści poświęconych związkowi między aktywnością cielesną a funkcjonowaniem psychicznym. Jest to współcześnie ważny wątek teoretyczny, a przede wszystkim praktyczny: istnieje już dużo dowodów z fizjologii i medycyny wskazujących, że systematyczna aktywność fizyczna jest warunkiem zdrowia psychicznego tak aspekcie poznawczym jak i emocjonalnym. Należy żałować, że w dysertacji tej problematyce nie poświęcono choćby podrozdziału i że nie podjęto tego wątku w części praktycznej projektu.

6. Na s. 26 autorka przytacza jedno rozumienie schematu ciała jako mózgową reprezentację ciała H. Heada. Jest to jedno z najmniej trafnych ujęć. P. Vayer twierdzi, na przykład, że schemat ciała jest pojęciem niesłychanie złożonym, ponieważ obejmuje zmienne biologiczne i społeczne. Schemat ciała jest strukturą funkcjonalną względnie stałą, ale równocześnie dynamiczną podatną na oddziaływania wychowawcze. Modyfikowany jest przez system „powodzenie-niepowodzenie” (nagroda-kara). M. Merleau-Ponty pisze, że schemat ciała nie jest jedynie zbiorem asocjacji dotykowych, kinestetycznych, wizualnych. Nie stanowi końcowego efektu przeszłych doświadczeń, ale stanowi raczej „prawo konstytucji kinestezji”: poprzedza w pewien sposób doświadczenia i czyni możliwym ich kojarzenie. Nie można zatem schematu ciała sprowadzać do „mózgowej reprezentacji”

Konkluzja.

Zgodnie z aktualnie obowiązującymi regulacjami prawa przedmiotem recenzji w przypadku rozprawy doktorskiej jest ocena, czy rozprawa spełnia trzy podstawowe kryteria:

1. stanowi „oryginalne rozwiązanie problemu naukowego”,
2. wykazuje „ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej”,
3. wykazuje „umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej”.

Wymienione ustawowe kryteria zostały przez doktorantkę spełnione. Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe stwierdzenia uznaję, że przedłożona do recenzji praca doktorska mgr Pauliny Nowotarskiej pt. „Medialne obrazy ciała a podejmowanie praktyk cielesnych przez młodzież” przygotowanej pod kierunkiem dr hab. Anny Gawęł, prof. UJ spełnia wymagania zawarte w art. 13.1. Ustawy z dnia 14 marca 2003 o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2016 r. poz. 882 z uwzględnieniem zmian

wprowadzonych). W związku z tym wnoszę o dopuszczenie mgr Pauliny Nowotarskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Grzegorz Olejnik